



Jedną z podstawowych form zabawy dzieci jest aktywność na placu zabaw. Dla inwestora publicznego wyznaczenie takiej przestrzeni jest ważną formą promocji, która bardzo dobrze wpisuje się w potrzeby społeczne. Planując plac zabaw nie można zapomnieć o bezpieczeństwie.

Prawo do zabawy

To właśnie bezpieczeństwo małych użytkowników powinno być punktem wyjścia przy planowaniu budowy placu zabaw. Dlatego, myśląc o bezpieczeństwie na placu zabaw, należy wziąć pod uwagę pięć podstawowych aspektów: projekt, wyposażenie, nawierzchnię, odbiór i utrzymanie.

Zaczynamy od projektu

Budowę placu zabaw zaczynamy od wyboru realizatora projektu. Warto zaufać doświadczonym architektom krajobrazu, którzy potrafią wykazać się udanymi realizacjami. Inwestor już na etapie zamówienia projektu powinien zażądać, aby był on zgodny z normą

PN-EN 1176 oraz przepisami budowlanymi.

Sam architekt powinien w swojej pracy uwzględnić takie kwestie jak ukształtowanie terenu, roślinność, potrzeby użytkowników oraz możliwości finansowe inwestora. Te ostatnie są często pierwszym i najważniejszym kryterium przy planowaniu inwestycji, która może sięgnąć milionowych nakładów.

Tam gdzie nie ma tak poważnych środków na inwestycje w plac zabaw, z pomocą może przyjść właśnie architekt i zaproponować więcej rozwiązań, które nie opierają się na zakupie drogich

urządzeń i nawierzchni, ale bazują na wykorzystaniu materiałów, które daje nam natura. Takie naturalne place zabaw są znakomitą alternatywą dla syntetycznych pustyń, które u nas bywają traktowane jako jedyny wzór do naśladowania.

Szacuje się, że roczne utrzymanie placu zabaw kosztuje około 10% pierwotnej inwestycji.

dowania. W praktyce okazuje się, że dzieci wolą ciekawy, naturalny labirynt z odpowiednio trwałych krzewów, niż rozgrzaną zjeżdżalnię, która pozwala tylko na ograniczoną formę ruchu. A gdy odważymy się na zapewnienie dzieciom dostępu do piasku i wody, taki plac zabaw będzie dla nich źródłem ciągłych inspiracji.

Przy projektowaniu warto też pamiętać o oświetleniu, jako zabezpieczeniu przed wandalizmem. Coraz częściej na placu montuje się także system monitoringu. Należy na nim także wyznaczyć miejsce na toaletę przonośną i miejsce na zostawienie wózków dziecięcych oraz rowerów. Podejmijmy także decyzję, czy chcemy umożliwić na korzystanie z placu dzieciom poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Przy większych terenach trzeba zapewnić wjazd dla karetki i służb porządkowych, zwłaszcza, gdy jako nawierzchnię za-

planowano piasek. Dopelnieniem projektu powinno być zapewnienie ławek, koszy na śmieci oraz tablicy regulaminowej. Na regulaminie nie może zabraknąć numeru telefonu alarmowego 112, telefonu do zarządcy w celu zgłoszenia nieprawidłowości (akty wandalizmu, zanieczyszczenia nawierzchni, nadmierne zużycie), a także adresu placu zabaw. Same zasady użytkowania powinny być przedstawione w formie obrazkowej. Pamiętajmy, że ograniczanie wstępu dla dzieci poniżej 3 lat jest formą łamania praw dziecka.

Wypożyczenie i nawierzchnia

Urządzenia i nawierzchnia na plac zabaw powinny spełniać wymogi normy PN-EN 1176. Na dowód spełnienia tych wymogów dostawca powinien przedłożyć Certyfikat lub Deklarację Zgodności, co powinno być zapisane w umowie z nim.

Mysząc o bezpieczeństwie na placu zabaw, należy wziąć pod uwagę pięć podstawowych aspektów: projekt, wyposażenie, nawierzchnię, odbiór i utrzymanie.

Norma dla wyposażenia opisuje wymogi dla wyposażenia tak, aby ryzyko związane z użytkowaniem nie było zbyt duże. Poszczególne części produktów powinny być wykonane tak, aby nie zakleszczały głowy, kończyn oraz odzieży. Zwracają też uwagę na zabezpieczenie przed upadkiem z wyposażenia, adekwatnie do umiejętności użytkowników. Zasada jest taka, że im dziecko jest sprawniejsze fizycznie, tym mniej musimy je zabezpieczać. Te uboższe zabezpieczenia przed upadkiem możemy jednak stosować wyłącznie w miejscach, gdzie dziecko mniej sprawne nie da rady wejść. W ten sposób to konstrukcja urządzenia wyznacza, na ile dane urządzenie jest dostępne i na ile użytkownik musi być na nim chroniony przed upadkiem. Zrozumienie tej zasady wypukła bezsensowność zapisów regulaminowych ograniczających dostęp na plac zabaw dzieciom poniżej 3-go roku życia.

Poza tak poważnymi wymogami, jak na przykład zabezpieczenie przed upadkiem, norma nakazuje eliminację zagrożeń mniej poważnych, które mogą jednak spowodować przykre konsekwencje, jak na przykład zranienie przy ostrej krawędzi drewna.

Samo zabezpieczenie przed upadkiem nie zwalnia z obowiązku zapewnienia odpowiedniej nawierzchni amortyzującej w tzw. strefie bezpieczeństwa. Taką nawierzchnię należy wykonać wszędzie tam, gdzie możliwy jest upadek z wysokości ponad 1 metra (do 1 m można zastosować odpowiednio utrzymaną trawę lub glebę). Warto, aby stosowanie nawierzchni amortyzujących ograniczyć tylko do stref bezpieczeństwa, a na pozostałym terenie postawić na zieleń. Nawierzchnie



Regulamin placu zabaw. Powinien być na nim także widoczny adres placu i kontakt do zarządcy



Prawo dzieci do zabawy gwarantuje Konwencja o Prawach Dziecka ONZ, ratyfikowana przez Polskę w 1991 r. Prace nad tą konwencją zainicjował właśnie nasz kraj już w 1974 r.

amortyzujące stosuje się także w strefie bezpieczeństwa huśtawek, gdzie trawa jest podłożem niewystarczającym. Jako naturalną nawierzchnię amortyzującą można użyć piasek sortowany o ziarnie od 0,2 do 2 mm, żwirów o ziarnie od 2 do 8 mm a także – rzadziej w Polsce spotykane – rżądziej w Polsce spotykane – rżądziej i wióry o odpowiedniej gradacji.

Na placach zabaw coraz częściej stosuje się nawierzchnie syntetyczne. Warto zadbać o to, aby posiadały one certyfikat uwzględniający badania właściwości amortyzujących według normy PN-EN 1177. Nawierzchnię powinniśmy dobrać uwzględniając wysokość upadku dziecka z urządzenia.

Zastosowanie normy dla placów zabaw nie eliminuje całego

ryzyka. Wręcz przeciwnie, w normie PN-EN 1176 podkreśla się, że ryzyko jest ważnym elementem zabawy, a sam plac zabaw powinien być miejscem, gdzie dzieci uczą się oceniać to ryzyko. Dzięki temu mali bohaterowie będą lepiej przygotowani na ocenę ryzyka w życiu dorosłym, z czym mamy do czynienia na przykład siadając za kierownicą. Tak więc na placu zabaw nieraz dojdzie do obtarcia, zranienia a nawet złamania. Niedopuszczalny jest jednak poważny uraz głowy przy zderzeniu z huśtawką lub przy upadku na niewłaściwe podłoże.

Po co ten odbiór?

Wymóg weryfikacji zgodności placu zabaw z normami jest zapisany w PN-EN 1176-7. Najlepiej, gdy taki odbiór zamawia inwestor, bo wówczas ma dostęp do wszystkich wyników z kontroli. Powstaje jednak pytanie, po co zamawiać odbiór, skoro wymagaliśmy zgodności

z normą na etapie projektu i wykonania? Poza wymogiem normy przemawia za tym choćby potrzeba weryfikacji, czy pieniądze publiczne nie zostały wydane na inwestycję zagrażającą użytkownikom.

Doświadczenie pokazuje, że większość placów zabaw jest wykonywana z naruszeniem zasad bezpieczeństwa. Około połowa z wykrywanych zagrożeń może powodować utratę zdrowia lub życia dziecka, wśród nich powszechnie występują zakleszczenia oraz brak odpowiedniego zabezpieczenia przed upadkiem z urządzenia. Błędy bywają nieraz popełniane już na etapie myślenia produktu i czasem wady nie są wykrywane w trakcie certyfikacji. Dodatkowe błędy może wykonać projektant lub ekipa montująca urządzenia i nawierzchnię.

Na szczęście na wszystkich etapach powstawania placu zakłada się stosowanie normy PN-EN 1176 i właśnie zgodność z tą

Doświadczenie pokazuje, że większość placów zabaw jest wykonywana z naruszeniem zasad bezpieczeństwa.

normą jest ostatecznie weryfikowana przed oddaniem placu zabaw do użytku. Firma odbierająca plac powinna sprawdzić zastosowanie normy w praktyce, w tym oznaczenie urządzeń, dostarczenie prawidłowych instrukcji oraz zaświadczeń dla wyposażenia i podłoża. Sprawdzeniu podlega także regulamin i inne wyposażenie dodatkowe oraz ogrodzenie. Należy dodać, że koszty odbioru stanowią niewielki procent całej

inwestycji, a w razie wypadku przenoszą znaczną część odpowiedzialności właśnie na firmę kontrolującą.

To nie koniec

Inwestycja w plac zabaw nie kończy się jednak z chwilą jego odbioru. Do lamusa odchodzi już zasada „kup i zapomnij”. Szacuje się, że roczne utrzymanie placu zabaw kosztuje około 10% pierwotnej inwestycji. Bez tej świadomości lepiej nie zaczynać budowy, bo może się okazać, że wypadek na placu był spowodowany zaniedbaniem sprzętu lub podłoża. Nie można tu bagatelizować instrukcji przekazywanych przez dostawcę, bo ich zapisy są prawnie obowiązujące. W tych instrukcjach powinny znaleźć się głównie informacje o kontroli i konserwacji.

Im lepsze urządzenia kupiliśmy, tym rzadziej musimy je naprawiać i choć części zamienne mogą być droższe, to koszty utrzymania są z reguły niższe. Jednak główny koszt utrzymania najczęściej wiąże się z podłożem. O ile nawierzchnie naturalne są tanie w wykonaniu, to wymagają częstych zabiegów konserwacyjnych i trzeba je uzupełniać. Piasek pod huśtawką, karuzelą czy na końcu zjeżdżalni może wymagać codziennego podgrabienia. Coraz częściej regularna kontrola i konserwacja jest dopisywana do zakresu obowiązku konserwatora placówki lub firmy sprzątającej. Jest to dobra praktyka, powszechna już na zachodzie Europy.

W celu zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa właściciel powinien prowadzić Dziennik Placu Zabaw i do jego obsługi za-

trudnić przeszkolony personel. Poziom kompetencji personelu powinien być adekwatny do zakresu obowiązków. Coroczny przegląd powinna wykonywać specjalistyczna firma, która nie tylko oceni zużycie urządzeń, ale także zweryfikuje, czy właściciel odpowiednio wywiązuje się ze swoich obowiązków. Bywa też, że podpowie coś w sprawie przeprowadzenia naprawy lub, w ramach przeglądu, oceni zgodność z normą dostawionego w międzyczasie „bujaczka”. Bo dzieci mają prawo do bezpiecznej zabawy, jednak z elementami rozsądnego ryzyka, żeby nie było za nudno.

Dominik Berliński

Autor jest Głównym Specjalistą ds. Norm w Centrum Kontroli Placów Zabaw
e-mail: biuro@ckpz.org
www.ckpz.org

Dzieci mają prawo do bezpiecznej zabawy, jednak z elementami rozsądnego ryzyka, żeby nie było za nudno.



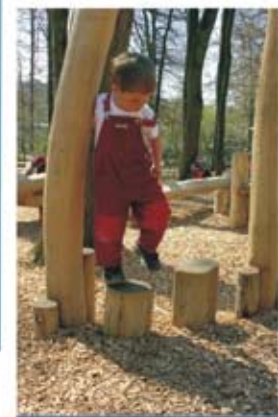
SIK-Holz®
Zabawne - Indywidualne - Kreatywne
... Plac zabaw - komfort i bezpieczeństwo ...



- urządzenia z drewna akacji
- bez środków impregnujących
- certyfikaty TÜV z zachowaniem norm PN-EN 1176
- naturalne, dekoracyjne i oryginalne
- jakość i długoletnia gwarancja
- indywidualne podejście do życzeń klienta
- profesjonalizm od planowania po montaż bazujący na długoletnim doświadczeniu



www.sik-holz.pl



SIK-Holz Polska Sp. z o.o. • a.j.niewoehner@sik-holz.pl
tel. 61 848 51 88 • tel. kom. 601 418 008